

Dziennikarz niczym panna lekkich obyczajów

19 września 2018

Upadek dziennikarstwa: „ciemny lud” nie tylko w Polsce, ale i Europie, ma dosyć kłamstw, propagandy, manipulacji i służalczości mediów.

Czy dziennikarze cieszą się społecznym zaufaniem? Ten zawód zawsze kojarzył się z manipulacją, subiektywizmem, służeniem każdej władzy, ale niegdyś byli dziennikarze, którzy dobrze wykonywali swoją pracę, tzn. pomimo własnych poglądów i trudnych okoliczności, uczciwie opisywali rzeczywistość.

„Pierwsze miejsce w rankingu profesji cieszących się największym uznaniem społecznym zajmuje strażak (87% deklaracji dużego poważania), a więc zawód o dużej użyteczności, mogący jednoznacznie uosabiać ideę zaangażowanego i bezwarunkowego służenia społeczeństwu. (...) Kolejne trzy miejsca w tej klasyfikacji zajmują profesje o zgoła odmiennej specyfice. Są to, z jednej strony, profesor uniwersytetu (82% deklaracji dużego szacunku), a z drugiej – z niemal taką samą liczbą ocen świadczących o dużym poważaniu – robotnik wykwalifikowany (np. murarz, tokarz) oraz górnik (odpowiednio: 81% i 80%)”.

I słusznie – należy doceniać ciężko pracujących ludzi! Dziennikarz miał wówczas 21. miejsce na 30 opisywanych zawodów, a poważało ich 50 procent badanych – czytamy w raporcie Centrum Badania Opinii Społecznej z listopada 2013 r. – średnim poważaniem darzyło ich 40 procent respondentów; poważało ich 8 procent, a „trudno powiedzieć” odpowiedziało 2 procent badanych.[1]

Tymczasem przejdźmy do nieco bardziej aktualnych czasów...

Jak wygląda szacunek do raportu dziennikarza w raporcie (choć

o nieco innym tytule, to sam raport jest bardziej szczegółowy)[2]: „Społeczne oceny uczciwości i rzetelności zawodowej” – Komunikat z Badań NR 34/2016?

Pracę dziennikarzy oceniono:

- bardzo nisko – 4;
- raczej nisko – 15;
- średnio, przeciętnie – 18;
- raczej wysoko – 2;
- bardzo wysoko – 2,9;
- trudno powiedzieć – 0,80.

„Jak ujawnia CBOS w swoich badaniach z 2016 r., „obecny poziom zaufania do mediów jest najniższy z dotychczas rejestrowanych”. Według sondażu, telewizji ufa 38% badanych, a gazetom 30%. Polacy wykazują nieufność kolejno na poziomie 56% i 50%. Społeczeństwo jest bardziej nieufne niż przed laty. Liczne manipulacje i działania nieetyczne powodują spadek wiarygodności mediów”.[3]

„Najlepsze” na koniec.

Ponieważ powyższy cytat, choć ciekawy, brzmi ogólnie, postanowiłem sprawdzić poziom zaufania do mediów w Europie w raporcie „Trust in Media” („Zaufanie do mediów”, dop. R. K.) (EBU) za 2017 rok.[4]

Podsumowanie? Red. Klaudia Bałóńczyk pisała prawdę. Zaufanie do mediów Polsce, ale także w całej Europie, jest katastrofalne. Prawdopodobnie po wejściu w życie „Acta 2”, czyli „Dyrektywy o prawach autorskich”, przyjętej 12 września przez Parlament Europejski, taki artykuł jak ten, nie będzie mógł zostać opublikowany.

Jednak do napisania artykułu „zainspirował” mnie materiał

stworzony przez redaktorów Radia Opole”, których to zaprosiłem na spotkanie w sprawie poczynąń pewnej spółki samorządowej w miejscu mojego zamieszkania. Z całego ponad 1,5 godzinnego spotkania z mieszkańcami, zajęto się tylko jednym, drugorzędnym wątkiem, któremu poświęcono 3 minuty, przy czym napisano: „To nie podoba się mieszkańcom, którzy licznie zgromadzili się w tamtejszym ośrodku kultury”.[5]

Jeśli tak ma działać państwowe radio, to nie dziwcie się, że ludzie nie chcą na Was płacić abonamentu, a zawód dziennikarza wkrótce będzie cieszyć się mniejszym szacunkiem od... Sami Państwo wiecie kogo.

Autorstwo: Romuald Kałwa

Źródło: NEon24.pl

PRZYPISY

[1] https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2013/K_164_13.PDF

[2] https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2016/K_034_16.PDF

[3] Klaudia Bałończyk,
[//www.mediatory.pl/blog/dziennikarz-zawod-zaufania-publicznego/](http://www.mediatory.pl/blog/dziennikarz-zawod-zaufania-publicznego/)

[4]
<http://theconversation.com/factcheck-qanda-has-confidence-in-the-media-in-australia-dropped-lower-than-in-the-united-states-74930>

[5]
<http://radio.opole.pl/103,250586,dobrze-wielki-mial-byc-duzy-park-wodny-teraz-be>